GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Nr. 55 — Rok I. Włocławek, czwartek 7 marca 1946 roku. Cena 2 złote

Indonezja i Indochiny

Japońscy imperialiści mieli sprzyjające warunki dla ogłupiania podbitych narodów, czasowo okupowanych krajów. Do tego przyczyniał się poważnie dawny system kolonialny w krajach południowo-wschodniej Azji. Japończykom — szczególnie w początkach — udało się oślepić narody kolonialne stwarzaniem znanych iluzji „szerokiej autonomii", miejscowych „rządów" i t. d.

Specjalnie da się to odnieść do Indonezji i Indochin, gdzie ludność miejscowa przy francuskim i holenderskim panowaniu była pozbawiona wszelkich swobód. System grabieży i gwałtów japońskich szybko zdyskredytował w oczach ludności demagogiczne hasła, wywołał nienawiść i popchnął narody południowo-wschodniej Azji do walki z okupantami. Rozpoczynając walkę z okupantem narody kolonialne ani na chwilę nie dopuszczały myśli o niemożliwości powrotu takiego systemu rządów kolonialnych, jaki egzystował przed wojną.

Po upadku japońskiego imperializmu narody kolonialne południowo-wschodniej Azji przystąpiły do realizacji swych nadziei. Lecz dążenie narodów do swobody i niezależności napotkało poważne przeszkody.

W Indochinach już w 1941 r. powstała Liga Niepodległości. Na długo jeszcze przed upadkiem Japonii 1 stycznia 1944 roku Liga zadeklarowała utworzenie międzynarodowego frontu Annamitów, Chińczyków i Francuzów skierowanego przeciw Japonii. W trudnych warunkach okupacji japońskiej Liga dowodziła walką podziemną.

W momencie wysadzania na teren Indochin wojsk sojuszniczych, w kraju gdzie jeszcze stacjonowały japońskie siły zbrojne, istniał już opierający się na masach narodowy republikański rząd.

W Indiach holenderskich rozgromienie Japonii także zapoczątkowało ruch narodowy przede wszystkim na Jawie. Po upadku Japonii na Jawie powstał indonezyjski rząd, który zadeklarował swoją gotowość walki o całkowitą niepodległość kraju.

Wojska sojusznicze lądujące w Batawii i Sajgonie nie napotkały najpierw na opór. Desant był traktowany przez ludność jako stosujący się do deklaracji Dowódców Alianckich, że wojska wkraczają wyłącznie dla rozbrojenia i ewakuowania japońskich sił zbrojnych. Jednakże władze okupacyjne niezupełnie dotrzymały słowa. Dowódca angielski, lord Mountbatten, wydał rozkaz zabraniający miejscowym władzom rozbrajania Japończyków i nagół nie rozbrojono świadomie całego szeregu jednostek japońskich sił zbrojnych, co jest źle widziane przez miejscowe władze narodowe jako wymierzone przeciwko ruchowi niepodległościowemu. Już z początku dowódca angielskich sił zbrojnych w Indochinach zarządził w Sajgonie pozostawienie 5 tys. żołnierzy japońskich i 2 tys. oswobodzonych francuskich żołnierzy, jako załogę dla utrzymania porządku w mieście. 23 października francuskie wojenne władze aresztowały wszystkich przedstawicieli narodowego rządu w Indochinach. Oczywiście, że taka taktyka władz okupacyjnych angielskich wywołuje rozgoryczenie miejscowej ludności w Indochinach.

Znaczenie wypadków w Indochinach i Indonezji daleko wykracza poza ramy tych krajów. Ruch ten znajduje oddźwięk i podporę wśród demokratycznych środowisk całego świata. W Australii robotnicy portowi odmawiają załadunku broni i żywności dla wojsk alianckich w Indochinach i Indonezji.

W Nowej Zelandii robotnicy w dokach przyłączyli się do robotników Australii. W Nowym Jorku Związek Zawodowy robotników portowych ogłosił rezolucję antyholenderską, a wielotysięczny miting robotniczy zażądał od prezydenta Trumana rozpatrzenia sprawy wyjazdu do Indochin 15 tys. holenderskich marynarzy uczących się w Stanach Zjednoczonych.

W Indiach holenderskich kapitał angielski od dziesięcioleci zajmuje kluczowe pozycje. Te pozycje ubezpieczone były mocnym politycznym sojuszem anglo-holenderskim. Jednak już w przeddzień drugiej wojny światowej Anglia musiała liczyć się z kapitałem amerykańskim przenikającym do Indonezji (nafta i kauczuk). Dlatego to kapitalistyczne sfery angielskie tak są mocno zainteresowane polityką na Dalekim Wschodzie.

W Indonezji ruch narodowościowy rozszerza się z Jawy i na inne wyspy archipelagu. Na Jawie przybiera on coraz ostrzejszy charakter. Charakterystyczne jest, że zjazd, który odbył się w listopadzie w Bandungu na którym było 200 delegatów, został otwarty przez wicepremiera rządu narodowego Muhemeda Hatta, który nie godzi się z poglądami pokojowego zdobywania niepodległości. Zjazd opracował program żądań podany do wiadomości władz sojuszniczych. Żądania są następujące: **wycofanie wojsk holenderskich, uznanie rządu narodowego, likwidacja holenderskiej administracji i ograniczenie funkcji wojsk sojuszniczych przez rozbrojenie japońskich sił zbrojnych.** Zjazd potwierdził odrzucenie przez Indonezję holenderskich propozycji wykluczających niepodległość.

W ten sposób przedstawia się narodowo-niepodległościowy ruch w Indochinach i Indonezji. W swojej walce o wolność narody te liczą na pomoc innych milujących wolność narodów. W jednym ze swych apelów Liga wypowiada wiarę w pomoc Chin i Stanów Zjednoczonych. Naraz za wcześnie jest przepowiadać, jaki wezmą obrót wypadki w dwóch największych i najbogatszych kolonialnych krajach południowo-wschodniej Azji. Nie ulega wątpliwości, że druga wojna europejska, rozbicie faszyzmu i zwycięstwo demokracji wyżłobiły głęboki ślad w świadomości tych narodów. Powrót do dawnych form staje się niemożliwy. **Dep.**

Franco chciał przystąpić do osi

stwierdzają dokumenty opublikowane przez U. S. A.

WASZYNGTON, 6. 3. Prezydium departamentu zagranicznego Stanów Zjednoczonych opublikowało księgę, zawierającą rewelacyjne dokumenty o współpracy generała Franco z Hitlerem.

W czerwcu 1940 roku generał Franco wysunął pewne warunki pod adresem Mussoliniego i Hitlera, po wypełnieniu których obiecywał przystąpienie do wojny po stronie państw tak zwanej osi.

Zobowiązywał się on walczyć przeciwko państwom sojuszniczym wzamian za:

1) Oddanie Hiszpanii Marokka Francuskiego i części Algieru. W czasie rozmów na ten temat zaznaczył, że jest możliwość zdobycia Gibraltaru w przeciągu 24 godzin, o ile by nastąpiło ścisłe współdziałanie Niemiec, Woch i Hiszpanii.

2) Hiszpania miała otrzymać Rio del Oro, położone w Afryce zachodniej i posiadłości nad zatoką Gwinejską. Miało się to stać kosztem uszczuplenia terytoriów Francji.

3) W okresie wojny generał Franco żądał pomocy wojskowej i gospodarczej dla Hiszpanii.

Rokowania te zawisły w próżni wobec tego, że sprawa pomocy wojennej i gospodarczej ofiarowywanej przez państwa osi okazała się niewystarczająca.

Wielka Brytania sprzeciwia się

przekazaniu sprawy Hiszpanii Radzie Bezpieczeństwa

LONDYN, 6. 3. **Agencja Reutera donosi, że Rząd Wielkiej Brytanii odmówił propozycji Francji, według której sprawa Hiszpanii powinna być przekazana Radzie Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych.**

Nota rządu brytyjskiego w tej sprawie została doręczona francuskiemu ministrowi spraw zagranicznych Bidault przez brytyjskiego ambasadora w Paryżu Duff Coopera.

O przyszłości Niemiec

PARYŻ, 5. 3. Oficjalnie podano do wiadomości, iż rząd francuski zwrócił się do rządu Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego z propozycją odbycia konferencji celem omówienia zagadnień związanych z przyszłością Niemiec.

Przed rozwiązaniem Armii Andersa

LONDYN, 6. 3. W kołach politycznych utrzymuje się, że Anders został wezwany do Londynu, gdzie otrzyma od ministra spraw zagranicznych W. Brytanii Bevina i ministra wojny Losona rozkaz przeprowadzenia demobilizacji II korpusu.

W połowie marca roku bieżącego odbędzie się plebiscyt wśród żołnierzy polskich w sprawie powrotu do kraju. Powrót ich ma nastąpić po przeprowadzeniu demobilizacji.

Sprawa wyborów w Grecji

ATENY, 6. 3. Agencja Reutera z Aten donosi, że grecki minister propagandy oświadczył, iż sprawa wyborów znajduje się na martwym punkcie.

Jedynym wyjściem w tej sytuacji byłoby — zdaniem ministra — utworzenie rządu koalicyjnego, w skład którego weszłyby wszystkie partie.

Ujęcie N. S. Z.-towców we Wrocławiu

WROCŁAW, 6. 3. We Wrocławiu nastąpiło starcie Milicji Obywatelskiej z członkami bandy NSZ-towców.

W czasie walki jeden z nich został zabity, dwóch zaś ujęto. Aresztowani zeznali, że byli oni resztkami bandy NSZ, którą uprzednio władze rozbiły.

Nowy prezydent Finlandii

HELSINKI, 6. 3. Prezydentem Finlandii wybrany został na miejsce Mannerheima dotychczasowy premier rządu fińskiego John Pasi-Kivi.

Dalszy ciąg procesu N. S. Z.

W 14 dniu procesu przeciwko członkom NSZ., Sąd zakończył przesłuchiwanie świadków.

Świadek Jan Wesołowski z Wierzchowin opowiada, że 6 czerwca 45 r. gdy był u siebie w stodole, usłyszał jadące przez wieś wozy, wyjrzał więc i zobaczył idące wojsko. Kilku z żołnierzy weszło na podwórze, wszyscy byli uzbrojeni w maszynową broń palną: wypytywali czy jestem Ukraińcem czy Polakiem, kiedy powiedziałem, że jestem Polakiem kazali iść do domu i położyć się na podłogę. „Gdy wyszedłem z domu, widziałem zabitą kobietę i słyszałem od ludzi, że zostało zastrzelonych wiele osób“ — opowiada świadek.

Napad na drożdżownię

Świadek Paweł Janiszewski z Lublina zeznaje w sprawie napadu na drożdżownię w Lublinie 15 czerwca ub. r. zrabowano wówczas tylko 3 kg. drożdży. Sąd przystępuje do odczytania zeznań Mechla Borucha, który oświadczył: „Franciszek Szołoch“ (Pogromca“) należał do bandy leśnej, która zamordowała ojca jego Nachmana, matkę Libę i brata Szaszkę. Ludzie ci mówili, że mają rozkaz od kapitana mordować Żydów. Pytali poza tym gdzie ukrywają się jeszcze Żydzi, oraz o Polaków, którzy Żydom pomagali. W pewnej chwili Szołoch przyłożył mi rewolwer do głowy i kiedy pociągnął za spust, broń zacięła się, a ja nie tracąc przytomności, rzuciłem się do ucieczki w pobliskie krzaki; upadłem i słyszałem strzały.

Boruch zeznał wtedy, iż osk. Szołocha zna od lat dziecinnych i stracił go z oczu w chwili wkroczenia Niemców. W okresie kiedy wraz z rodziną ukrywał się w lasach przed Niemcami — spotkał Szołocha z grupą uzbrojonych ludzi, którym Szołoch wydawał rozkazy. Było to w chwili kiedy banda odkryła kryjówkę Żydów. Dwóch braci Borucha zdołało zbiec, resztę rodziny zbrodniarze wymordowali.

Prok.: — Jesteśmy u schyłku badań świadków. W posiadaniu naszym znajduje się archiwum NSZ. Wezwanie biegłego uważam za konieczne i celowe:

Obrońca (adwokat Szulborski):—Jeżeli prokuratura po tylu dniach przewodu sądowego dochodzi do przekonania, że potrzebny jest biegły, pozwalam się zapytać dlaczego tego nie postawiono zaraz w początku w akcie oskarżenia?

Sąd udaje się na naradę w celu rozpatrzenia wniosku, po czym sędzia oświadcza, że sąd postanowił wniosek prokuratora uwzględnić i powołać biegłego, pułk. Korczyńskiego, szefa Gab. ministra bezpieczeństwa.

„Sokół“ II

Sąd przyzywa świadka Stanisława Miodońskiego (pseud. „Sokół“). Jest to 50-letni mężczyzna, podpułkownik, stary oficer zawodowy.

Sąd poucza świadka, że może odmówić zeznań dotyczących jego osoby.

Prok.: — Czy pan zna Nowaka? (pseud. „Rasław“)?

Świadek: — Ja znałem Nowaka jako „Rasława“.

„Rasław“ był szefem I oddziału organizacyjnego. Przyszedł do mnie i proponował mi objęcie funkcji komendanta okręgu, jednak to miejsce objął nowy komendant, niejaki „Perkuła‘. W czasie okupacji niemieckiej świadek był komendantem okręgowym NSZ. na tym terenie. W chwili wkroczenia armii radzieckiej i polskiej, podpułk. „Sokół“ ukrywał się. Kiedy zaproponowano mu objęcie funkcji komendanta, poznał również „Wysokiego“ (osk. Żwirek), który doniósł mu, że komenda nie reflektuje na jego kandydaturę, ponieważ funkcję objął ktoś inny.

Listy gończe

Co do świadka Czecha Apolinarego oraz Mieczysława Oborskiego (pseud. „Sierpień“) odczytane zostaje oświadczenie U. B. w Lublinie. Świadkowie ci zostali aresztowani, lecz obaj zbiegli, pierwszy w Lublinie, a drugi w czasie transportu do Łodzi. Za zbiegami rozesłano listy gończe.

Sąd postanawia zeznania Oborskiego i Czecha pominąć.

Sąd przystąpił teraz do ujawnienia z aktów oskarżenia, dowodów rzeczowych.

Sędzia czyta instrukcję PAS, podpisaną kryptonimem „Błyskawica“— „Płomienia“ — „Zenon“ (osk. Wolanin). Jest tam mowa o zakazie przebywania kobiet w oddziałach leśnych, nadużywania alkoholu, likwidacji „czerwonych okupantów“, NKWD i nacjonalistów ukraińskich.

Następnie Sąd odczytuje jeszcze raport z napadu na lotnisko radzieckie, gdzie zamordowani zostali: starszy lejtnant i motorzysta, których ciężko rannych wrzucono do płonącego samolotu.

W dalszym ciągu Sąd odczytuje dokumenty, dotyczące działalności NSZ, i raport kpt. „Szarego“ o Wierzchowinach, zatytułowany „raport o Wierzchowinach“. Z tekstu wynika, że oddziały NSZ dostały rozkaz udania się w Zamojszczyznę i „po drodze zlikwidowano wieś Wierzchowiny“, wycięto 194 ludzi.

AK w Wierzchowinach

Podobny raport o Wierzchowinach i bitwie pod Hutą podpisany przez ppor. „Janusza“ został również podpisany przez Sąd. „6 czerwca byliśmy w Wierzchowinach i zaczęliśmy swoją robotę“. Ciekawym szczegółem jest ujawnienie faktu, że w napadzie na Wierzchowiny brał udział również jakiś oddział AK., któremu nawet kierownictwo NSZ przypisuje winę za klęskę pod Hutą, gdyż zamiarem dowódców NSZ. było wymaszerować z Huty w nocy 9 czerwca i jedynie na skutek opozycji AK oddziały zostały nadal we wsi i zostały otoczone.

Dalej Sąd odczytuje kilka raportów „Romana“ (Jaroszyńskiego) i dołącza do sprawy kilka fałszywych kennkart, którymi się posługiwali oskarżeni.

Protokół „Komisji Międzyministerialnej dla zbadania sytuacji w Wierzchowinach. Czytamy w nim... „wszędzie kałuże krwi, na poszczególnych podwórzach stosy trupów, u bogatego gospodarza Kondraciuka w mieszkaniu zabito 12 osób“.

...„u jednej z osób brak głowy, która została odrąbana“.

...„rzeź trwała 4 godziny, zabijano przeważnie strzałem w tył głowy, były wypadki przypiekania ogniem i wydłubywania oczów“.

...„napastnicy gwałcili młode kobiety przed śmiercią“.

Poza tym raport stwierdza, że zamordowane zostało 197 osób, w tym 45 mężczyzn i kobiet i 65 dzieci w wieku od 2 tygodni do 7 lat, reszta w wieku od 11 do 50 lat.

Szczegółowe dochodzenie, które komisja przeprowadziła wykazało, że wieś Wierzchowiny zamieszkała była w przeważnej części przez ludność ukraińską, jednakże lojalnie nastawioną do władz polskich.

...„W jednej z chałup znaleziono tablicę „ukraińska szkoła ludowa“, szkołę tę po odzyskaniu niepodległości zlikwidowano i utworzono polską do której uczęszczała cała młodzież“.

Dalej idą raporty i rozkazy organizacyjne NSZ oraz raport milicji, dotyczący zabicia fryzjera Chrościckiego, ujawniający, że zabójstwo zostało dokonane ostrym narzędziem w tył głowy.

Pensje

Ciekawe są sprawozdania komendy 16 NSZ (Lublin), komendy 17 NSZ (Siedlce). Wynika z nich, że członkowie komendy otrzymywali pensje po 6 tys. zł. maszynistki i kurierki po 3 tys. zł., szef kolportażu 4 tys. zł. Ogółem budżet komendy siedleckiej wynosił 700 tys. zł. miesięcznie, w tym zapomoga dla komendy głównej 200 tys. zł. i komendy ziem wschodnich 100 tys. zł.

Raporty

Ciekawszy jest jeden z raportów pewnego oficera NSZ, który pisze, że koncentrację przed Wierzchowinami wyobrażali sobie oni jako początek do powstania zbrojnego i mieli nadzieję, że będzie znacznie większa „naprawdę zacznie się wojskowa robota“. Ten sam raport opisuje klęskę pod Hutą „przez kobiety i wódkę“.

Sensacyjnie brzmią wyciągi z przesłuchań aresztowanych członków NSZ na terenie całej Polski, demaskujące współpracę Narodowych Sił Zbrojnych z okupantem.

Raporty te mówią, że w czasie ofenzywy wojsk radzieckich t.zw. „Brygada Świętokrzyska“ pod dowództwem „Bohuna“ wycofała się razem z Niemcami koło Częstochowy przez wieś Poraj. Niemcy dostarczali amunicji i żywności, przy czym racje były dwa razy większe, niż dla żołnierzy niemieckich. Na dawnej granicy Polski, Niemcy chcieli NSZ skoszarować, czemu jednak sprzeciwiło się dowództwo, obawiając się rozbrojenia. Rozmowy w tej sprawie prowadził z Niemcami niejaki kpt. Zaremba. Dano im wówczas przewodników podoficerów niemieckich i wyznaczono trasę marszu.

Sabotaż

Następnie Niemcy zorganizowali z NSZ i nacjonalistów ukraińskich szkołę skoczków spadochronowych i sabotażystów pod Pragą Czeską. Komendantem szkoły był oficer niemiecki, zastępcą kpt. Sulimczyk z NSZ. Wykładali Niemcy ucząc minerki, podcinania słupów i wysadzania pociągów, oraz radio-telegrafii, terenoznawstwa i wywiadu. Kursiści po ukończeniu szkoły byli zrzucani na terenie Polski z samolotów niemieckich.

Jeden z takich zrzutów nastąpił 22 marca z lotniska Praga. Zrzucono wówczas 2 grupy po 8 ludzi, ubranych w cywilne ubrania, uzbrojonych w pistolety i granaty.

Następny zrzut nastąpił 24 marca. I tutaj zadaniem było nawiązanie łączności między komendą NSZ i „Bohunem“, a także doręczenie komendzie głównej szyfrów, którymi mogłaby kontaktować się bezpośrednio z „rządem londyńskim“.

Zezwolenie „rządu londyńskiego“

Ciekawym szczegółem jest, że na wykładach w szkole szpiegowskiej wszyscy wykładowcy podkreślali, że zarówno o szkole, jak i akcji sabotażowej NSZ w kraju jest dokładnie poinformowany polski rząd londyński, który udzielił swego zezwolenia na tę akcję.

Przy „Brygadzie Świętokrzyskiej“ było 6 oficerów armii angielskiej, którzy byli łącznikami między dowództwem NSZ a armią angielską. Ułatwili oni dostanie się do Anglii oficerom NSZ., którzy zawieźli do Londynu te same szyfry, jakie mieli skoczkowie spadochronowi.

Poza łącznością z NSZ w kraju, skoczkowie mieli za zadanie przesyłać radiostacji niemieckiej wszystkie wiadomości o rozmieszczeniu i ruchach wojsk radzieckich i polskich, oraz robić wrogą propagandę w stosunku do rządu polskiego i ZSRR.

Sąd przystąpił do odczytania ostatniego dokumentu, stwierdzającego zbrodniczą działalność NSZ.

„Taniec łez“

Jest to raport władz bezpieczeństwa, sporządzony we wsiach gminy Świerże, pow. chełmskiego. Dokument ten nosi nazwę: „Taniec łez“. Tak nazwali swoje bestialskie wyczyny bandyci z NSZ.

Spędzono ludzi z całej wsi i pod groźbą rozstrzelania zmuszono wszystkich do zrzucenia odzieży. Kobiety i mężczyźni, starzy i młodzi tańczyć musieli i śpiewać. Następnie rozkazano bić się wzajemnie — do krwi: jeżeli ktoś nie robił tego dostatecznie mocno, bandyci brali go na tortury.

Trzecią atrakcją było ustawienie nagich, pokrwawionych ludzi w czwórki i bieg z okrzykiem: „my peperowcy!“ Członkowie stronnictw politycznych i milicjanci, po straszliwych torturach, zostali zamordowani. Bito ich łańcuchami do tego stopnia, że przedstawiali jedną bryłę mięsa; łamano ręce i nogi oraz wyłupywano oczy. Katowano zarówno mężczyzn jak i kobiety.

Eksperci

Na salę rozpraw przybywa biegła, lekarz-neurolog Paulina Hercberg, która po zbadaniu osk. Łuszczyńskiego składa przed Sądem oświadczenie co do jego poczytalności.

Zostają odczytane wyniki badań i ostateczny wniosek, że organicznych zmian nie spostrzeżono, istnieje jednakże u oskarżonego ogólna pobudliwość o charakterze funkcjonalnym. Sąd postanowił zawezwać jeszcze lekarza psychiatrę, który wkrótce zjawia się na sali sądowej. Sąd zarządza przerwę, aby lekarze mogli jeszcze raz zbadać osk. Łuszczyńskiego i wydać wspólną diagnozę.

Po powtórnym pobieżnym zbadaniu oskarżonego, lekarze przedstawiają Sądowi wyniki. Okazało się, że Łuszczyński z premedytacją symulował niedorozwój umysłowy.

Sędzia (do lekarzy): — Ponieważ oskarżony w roku 1935 i 1937 przeprowadzaną miał trepanację czaszki, czy w związku z tym zabiegiem chirurgicznym mogły powstać jakieś zaburzenia psychiczne?

Lekarz: — Mogły zostawić ślad w sensie organicznym.

Sędzia: — Czy osk. Łuszczyński jest w pełni odpowiedzialny za swoje czyny i czy dokonał ich z pełną świadomością i rozeznaniem?

Lekarz: — Należy przypuszczać, że tak.

Obrońca: — Czy czas pobieżnego badania był dostatecznym?

Lekarz: — Dłuższy okres badań, dałby oczywiście absolutną pewność, a to, że osk. nie pamięta imienia matki jest symulacją.

Ob.: — Czy pod względem seksualnym jest normalny?

Lekarz: — Z tego co mówił — to tak.

Obr.: — A czy był badany?

Lekarz: — Nie da się badać; stwierdziliśmy tylko, że organicznie jest bardzo pobudliwy, organicznie — nie psychicznie.

Prokurator: — Wnoszę o przyjęcie opinii lekarskiej.

Sąd udaje się na naradę, po czym ogłasza postanowienie uznać osk. Łuszczyńskiego za świadomego swoich czynów, opinię biegłych za jasną i dostatecznie wyraźną, poza tym postanawia oddać oskarżonego do zakładu leczniczego na dłuższą obserwację.

Dalszy ciąg procesu jutro.

Wyrok w procesie żyrardowskim

W dniu 1. 3. sąd ogłosił wyrok w procesie żyrardowskim. Oskarżony inż. Zawadzki został skazany na 5 lat więzienia, jako zastępca Eksztajn na 3 lata, jako winni sprzedaży kilkunastu tysięcy litrów spirytusu i wydatkowania uzyskanych pieniędzy na nadmierne wynagrodzenie dla siebie i pracowników wytwórni. Z innych zarzutów podsądni zostali zwolnieni.

Winę Zajdera sąd uznał za całkowicie udowodnioną i skazał go na 3 lata więzienia.

Osk. Gontarczyk został skazany na 1 rok więzienia za zaniechanie służbowych obowiązków kontrolnych, które umożliwiło dokonanie przestępstw na szkodę skarbu Państwa.

Oskarżeni Namokel, Limon, Ludwiak i Kozyra zostali uniewinnieni.

Nowa partia polityczna we Francji

PARYŻ, 6. 3. We Francji powstała nowa partia polityczna pod nazwą lewicy republikańskiej. Centralny komitet nowej partii, składa się z byłego ministra kolonii Souzin, byłego ministra marynarki i byłego gubernatora wojsk Paryża. Billet wydał odezwę, skierowaną do wszystkich prawdziwych demokratów i obywateli ożywionych duchem oporu.

Odezwa określa cele nowej partii jako walkę z zakusami dyktatorskimi prawicy i lewicy, zabezpieczenie swobód obywatelskich i dążenie do stabilizacji gospodarczej i finansowej.

MOTOR i MIĘŚNIE

Władysław Talun

Ostatnio depesze podały wiadomości o zwycięstwach polskiego zawodnika Taluna, odnoszonych na ringach Ameryki. Nie od rzeczy więc będzie przypomnieć kilka szczegółów z okresu kiedy nie był jeszcze zawodnikiem i rozpoczynał dopiero swoją karierę.

Władysław Talun był w młodości gajowym na Wileńszczyźnie.

W roku 1938 dowiedział się o nim bawiący w pobliżu Władysław Cyganiewicz. Ujrzawszy Taluna odrazu ocenił siłę tego olbrzyma i zabrał go z sobą.

Dla ciekawych podaję kilka szczegółów dotyczących budowy Taluna:

Wzrost — 2 metry, obwód klatki piersiowej wynosi 120 cm., szyi 52 cm., długość stopy 45 cm., biceps 45 cm. Liczy obecnie 34 lata. Objawiał przy tym wspaniały apetyt, bo zjada trzy razy więcej niż przeciętny człowiek, a na dodatek chętnie konsumuje 3 kg boczku.

Jednym z ulubionych jego ćwiczeń jest wioślarstwo. Naturalnie normalne wiosło jest dla niego zbyt małe. To też w młodości zrobił sobie wiosła przeszło 3 mtr długości.

Zdarzały mu się w czasie kiedy był gajowym przygody, w czasie których dawał dowody swojej niezwykłej siły.

Pewnego razu wóz załadowany snopami żyta, wagi około 2 ton przechylił się do rowu i upadł. Talun, nie namyślając się długo podparł go plecami i wyważył wóz z rowu.

Innym razem stwierdził, że kłusownicy wyławiają ryby z jezior będących pod jego opieką. Zaczaił się więc w gęstwinie leśnej i począł bacznie obserwować okolicę. Po jakimś czasie ujrzał czterech kłusowników zarzucających sieć.

Talun nie namyślając się długo obezwładnił ich wszystkich, poczym załadowawszy skradzione ryby i 4-ch kłusowników do sieci zarzucił ją sobie na plecy i z tym ciężarem przemaszerował kilka kilometrów do dzierżawcy przynosząc mu ten ciężki i dziwny ładunek.

Oto kilka drobnych dowodów siły Taluna. Trudno więc dziwić się, że podobno w czasie jednego z meczów, rozegranych ostatnio przeciwnik Wł. Taluna, odczuwszy straszliwą moc muskułów olbrzyma począł uciekać po ringu i walka zomieniła się w gonitwę.

Naturalnie od czasu wyjazdu Talun musiał przejść ciężką zaprawę bo mięśnie jego nie były jeszcze przed wyjazdem z kraju odpowiednio wytrenowane.

Władysław Cyganiewicz zamierzał sam przeprowadzić szlifowanie formy olbrzyma i rokował mu duże sukcesy. (a.).

W skrócie

Szermierze Pragi Czeskiej rozegrali w Polsce dwa mecze, wygrywając w Katowicach z „Pogonią" w szpadzie 10:6 i w szabli 9:7. W Łodzi z ZZK: w szabli 10:6, w szpadzie 9:3, we florecie 10:6.

Włochy i Węgry zostały wykluczone z rozgrywki o puchar Davisa jako państwa walczące w czasie wojny po stronie Niemiec.

Mecz bokserski rozegrany w Piotrkowie pomiędzy łódzką Wimą a miejscową Concordią zakończył się wynikiem 8:6 na korzyść Wimy.

Słynne zawody wioślarskie Oxford-Cambridge zostaną rozegrane 16 marca rb. Będą one transmitowane przez Polskie Radio.

Stanisław Marusarz i Bachleda zdobyli tytuły mistrzów na mistrzostwach narciarskich Czechosłowacji.

Morski Związek Okręgowy prowadzi pertraktacje w sprawie zorganizowania meczu bokserskiego z Anglikami.

Hokejowa reprezentacja Krakowa przegrała mecz z Pragą Czeską.

Cracovia natomiast pobiła reprezentację Pragi w stosunku 4:1.

Robotnicza Olimpiada w Helsinkach rozegrana zostanie w lipcu rb.

Gigantyczny bieg od Gdańska do Szczecina zostanie rozegrany jako bieg sztafetowy w ramach uroczystości rocznicy uwolnienia Szczecina i przekroczenia Odry przez Wojsko Polskie.

Mecz atletyczny pomiędzy ŁKS łódzkiego z Legią Krakowską rozegrany w Łodzi zakończył się zwycięstwem ŁKS-u 4:3.

Udział polskiej reprezentacji w kolarskich mistrzostwach świata jest już niemal pewny.

W harcerskich mistrzostwach narciarskich rozegranych w Zakopanem w biegu seniorów pierwsze miejsce zajął HKN (Zakopane) w czasie 2:01:04. Trasa wynosiła 4x5 klm. Bieg sztafetowy harcerek (seniorek) na przestrzeni 4x2,5 klm. HKN Bielsko 1:25:12.

Zawody pinpongowe o mistrzostwo Polski przyniosły zwycięstwo Cracovii. Inwdywidualne mistrzostwo zdobył Gaj z Orła.

Wobec złego złożenia ręki nasz czołowy bokser Pisarski będzie musiał się rozstać prawdopodobnie z ringiem na zawsze.

Mistrzostwa Bokserskie Pomorza

Dnia 2 i 3 bm. w Bydgoszczy odbyły się zawody o mistrzostwo bokserskie Pomorza. W niektórych walkach pięściarze wykazali wysoką klasę. W wadze półciężkiej poziom walki finałowej był niski.

Wyniki poszczególnych wag przedstawiają się następująco:

Waga papierowa: Gumowski z Maratonu (Toruń) wygrywa z Baranowskim z TURU (Grudziądz).

Waga musza: Borowicz ze Zrywu (Bydgoszcz) wygrywa z Szulcem II KKS (Inowrocław).

Waga kogucia: Jóźwiak ze Zrywu (Bydgoszcz) wygrywa z Grabowskim II z Maratonu (Toruń).

Waga piórkowa: Zalewski ze Zrywu (Bydgoszcz wygrywa z Puszczykowskim z KKS (Inowrocław).

Waga lekka: Sowiński ze Zjednoczenia (Bydgoszcz) wygrywa z Rinkiem ze Zrywu (Bydgoszcz).

Waga półśrednia: Wikliński z T.U.R.U. (Grudziądz wygrywa z Bujarskim ze Zjednoczenia (Bydgoszcz).

Waga średnia: Bednarz ze Zrywu (Bydgoszcz) wygrywa z Trzybińskim z TURU (Grudziądz).

Waga półciężka: Nowicki ze Zrywu (Bydgoszcz) wygrywa z Karskim z KKS. (Inowrocław).

Waga ciężka: Leśniak z Pomorzanina (Toruń) wygrywa z Magnim z Maratonu (Toruń).

Posiedzenie Izby Gmin

LONDYN, 6. 3. Premier Atllee zagaił w Izbie Gmin debatę w sprawie brytyjskich sił zbrojnych.

Brytyjska armia lądowa, flota i lotnictwo — powiedział Atllee powinny stanowić części składowe zjednoczonych pod jednym dowództwem sił zbrojnych.

Brytyjskie siły zbrojne znajdują się w stanie częściowej demobilizacji.

Do końca bieżącego roku znajdować się będzie jeszcze pod bronią 1 milion 100 tysięcy żołnierzy a mianowicie 670 tysięcy w armii lądowej, 275 tysięcy w lotnictwie i 155 tysięcy we flocie morskiej.

Premier podkreślił, że Wielka Brytania nie może jeszcze wycofać swych wojsk z Niemiec, gdyż istnieje tam stała groźba niepokojów. W Wielkiej Brytanii jest również potrzebny poważny kontyngent żołnierzy dla utrzymania spokoju w Indiach.

Premier Atllee wyraził nadzieję, że po upływie roku system zbrojnego bezpieczeństwa zgodnie ze statutem Organizacji Narodów Zjednoczonych rozwinie się. Wówczas można będzie przeprowadzić dalszą demobilizację brytyjskich sił zbrojnych.

Pierwszy Wojewódzki Zjazd przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Toruniu

W dniu 17 marca br. odbędzie się w Toruniu I-szy Zjazd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, poświęcony pogłębieniu idei zbliżenia kulturalnego społecznego i Politycznego Polski i ZSRR.

Zjazd będzie przeglądem osiągnięć w tej dziedzinie społeczeństwa pomorskiego i manifestacją uczuć postępowych demokratów na rzecz trwałego sojuszu polsko-radzieckiego.

Sprawa zwrotu złota polskiego

WARSZAWA, 6. 3. W najbliższych dniach do Stanów Zjednoczonych polska misja finansowa przybywa na konferencję w Bretton Woods.

W skład delegacji wchodzą między innymi, prezes Narodowego "Banku Polskiego ob. Drożniak oraz radca finansowy ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Waszyngtonie — dr Żółtowski.

Do delegacji polskiej ma się przyłączyć w Londynie dr. Barański, były naczelny dyrektor Banku Polskiego oraz dr. Karpiński, b. dyr. Banku Polskiego przed wojną.

Delegacja ta ma omówić — jak przewidują — sprawę zwrotu złota polskiego, znajdującego się zagranicą. Obrady będą trwały prawdopodobnie około pięciu tygodni.

Świadek śmierci Hitlera?

NORYMBERGA, 6. 3. Przed tygodniem mniejwięcej władze brytyjskie aresztowały adiutanta niemieckiej Luftwaffe. Został on zatrzymany w Nadrenii, gdzie ukrywał się dotychczas.

Below podczas śledztwa zeznał, że jest on przekonany o śmierci Hitlera z wielu powodów. Przede wszystkim niemożliwością — jego zdaniem — jest ucieczka z Berlina i przebywanie w ukryciu tak długo. Następnie Hitler w ostatnich czasach zdradzał duże osłabienie zarówno sił fizycznych, jak i stanu psychicznego. Szczególnie druzgocąco miał na niego podziałać upadek Berlina. Zresztą w ostatnich dniach, kiedy go widział Below, mówił on często o zamierzonym samobójstwie.

Najciekawsze jednak jest, że Below podał nazwisko pewnego sierżanta niemieckiego, będącego w grupie służby osobistej Hitlera, który miał być świadkiem śmierci fuehrera narodu niemieckiego sprawcy mordów i spalenia jego zwłok.

Kierownictwo „Inteligence Service" rozpoczęło poszukiwania owego sierżanta, którego nazwisko trzymane jest w tajemnicy. Miał on opowiedzieć pułkownikowi Below, że Hitler popełnił samobójstwo, strzelając do siebie z rewolweru, Ewa Braun zaś zażyła truciznę. Stało się to dnia 30 kwietnia 1945 roku. Po śmierci oboje zostali spaleni przez strażników.

Przemówienie Churchilla

WASZYNGTON, 5. 3. Były premier Wielkiej Brytanii Winstone Churchill wygłosił dłuższe przemówienie w jednym z miasteczek stanu Missouri — Faltin.

Podkreślił on między innymi, że ugruntowanie pokoju musi się oprzeć na ścisłym braterstwie narodów anglosaskich.

Następnie wyraził podziw dla waleczności narodów Związku Radzieckiego i wielkie uznanie dla ich wodza generalissimusa Stalina, podkreślając jednocześnie uczucie wielkiej przyjaźni jakie żywi Wielka Brytania dla ZSRR. i stałe dążenie narodu brytyjskiego do umocnienia przyjaźni.

Winstone Churchill nie wierzy w możliwość bliskiego wybuchu wojny i ma nadzieję, że wszystkie sporne sprawy, bądź też powikłania polityczne da się rozwiązać na drodze pokojowej na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Zainteresowanie przemówieniem Winstone'a Churchilla było bardzo duże. Świadczy o tym choćby fakt, że do miasteczka, gdzie przemawiał, a które liczy 8 tysięcy mieszkańców przybyło 4 tysiące gości dla wysłuchania przemówienia.

Nota hiszpańska do Stanów Zjednoczonych

WASZYNGTON, 6. 3. Ambasador hiszpański w Waszyngtonie wręczył rządowi St. Zjednoczonych notę, ostrzegającą przed mieszaniem się do spraw wewnętrznych Hiszpanii.

Zdarzyło się to rok temu

W dniu 7 marca 1945 roku wojska 2-go frontu białoruskiego kontynuując zwycięską ofensywę zdobyły szturmem — GNIEW i STAROGARD, ważne punkty oporu niemieckiego na przedpolach GDAŃSKA.

Wojska 1-go frontu białoruskiego prowadząc skuteczne walki na Pomorzu Zachodnim zdobyły — GOLLMOW, MASSOW i STEPENITZ, węzły kolejowe i silne punkty oporu niemieckiego na przedpolach SZCZECINA.

Z Pomorza

BYDGOSZCZ. Z dniem 1 marca br. objął urzędowanie nowy wicewojewoda pomorski ob. Antoni Jakubowicz. Dotychczasowy wicewojewoda ob. Henryk Wincza przechodzi na inne stanowisko.

Datownik okolicznościowy

Z okazji obchodu I-szej Rocznicy oswobodzenia miasta Grudziądza został wydany specjalny datownik okowy Grudziądz 1 w dniu 6-go marlicznościowy, którym Urząd pocztoca 1946 r. stemplował wszystkie przesyłki listowe, nadane w tymże dniu na terenie miasta Grudziądza.

Wieści z terenu

Piękny przykład

Rolnik — ob. Kępiński Wacław, zam. we wsi Rumunki-Karankowo, gm. Jastrzębie, pow. Lipno, woj. pomorskiego oddał całkowicie wszystkie przypadające na niego świadczenia z ochotą.

Ob. Kępiński liczy lat 75 i pracuje do tej pory sam na gospodarce 16-to hektarowej.

Oddając kontyngent ob. Kępiński wyraził się w ten sposób: „O teraz mogę spocząć. Sprawę Państwa załatwiłem i mogę powiedzieć, że kontyngent nałożony przez Państwo nie jest za duży, a moi ziomkowie, jeśli nie wywiązali się z kontyngentu im naznaczonego, to tylko przez opieszałość i lenistwo... powiem tylko tyle, że kto kocha swoją Ojczyznę, dla niej musi żyć i pracować, nie pytając się o zapłatę. Wiem, że Rząd o nas rolnikach również nie zapomni i nie zapomina. Świadczą o tym premie, które są wydawane w naszych spółdzielniach, co na wolnym rynku dla rolnika jest nie dostępne".

Kryzys

Delegacja Narodowych Rad Powiatowych w Dębicy i w Mielcu zgłosiły się wczoraj do ministra Pracy i Opieki Społecznej i przedstawiły mu tragiczne położenie ludności obu powiatów, ciężko doświadczonych zeszłorocznymi działaniami wojennymi. Delegacje prosiły o spieszną pomoc dla tych zwłaszcza, którzy potrzebują rychłej pomocy. Po zbadaniu stanu rzeczy, Departament Opieki Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej przydzielił: Dębicy—500 bel odzieży, 500 kartonów obuwia i 300.000 zł. gotowizny na zakupy aprowizacyjne. Mielcowi — 300 bel odzieży i 300 kartonów obuwia.

Po złożeniu sprawozdania z rozdziału pierwszego przydziału, Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej zapowiedziało możliwość przyznania dalszej pomocy.

Kronika

DYŻURY APTEK:
Dziś na Placu Wolności

TEATR
Ziemi Kujawskiej
W najbliższym czasie
PREMIERA
? ? ?

Dzisiaj
Czwartek
7
MARCA
Tomasza z Akwinu

Kalendarzyk słowiański
Wojsława

Gdy w marcu grzmi,
w maju śniegiem ćmi.

Słońce:
wschód o godzinie 6 10
zachód o godzinie 17 25

OBYWATELE!

Nagła, gwałtowna i nieusprawiedliwiona zwyżka cen artykułów spożywczych wywołuje słuszny niepokój i oburzenie szerokich sfer społeczeństwa.

Zdając sobie dokładnie sprawę z doniosłości akcji, mającej na celu zahamowanie zwyżki, partie polityczne i organizacje społeczne przy poparciu władz i urzędów państwowych i samorządowych postanawiają:

1) Ostrzedz sfery i osoby zajmujące się handlem, że dopuszczony wolny handel ma swoje granice i że wszelka akcja, mająca na celu podbijanie cen artykułów spożywczych, magazynowanie i ukrywanie tychże w oczekiwaniu dalszej zwyżki, pobieranie nadmiernych zysków i nieujawnienie cen żądanych za artykuły handlu spotka się z surową karą;

2) Powiadomić ogół mieszkańców miasta i powiatu włocławskiego, że wszystkie, będące w rozporządzeniu władz środki będą użyte z całą bezwzględnością w celu niedopuszczenia do dalszej zwyżki cen, natomiast będą zastosowane środki dążenia do obniżki tychże.

MIEJSKA RADA NARODOWA m. WŁOCŁAWKA

Powiatowa Rada Związków Zawodowych
Polska Partia Robotnicza
Polska Partia Socjalistyczna
Stronnictwo Demokratyczne
Stronnictwo Ludowe
Polskie Stronnictwo Ludowe.

W lusterku

Kto się śmieje ostatni

Że zarobił kantem, że nabił w butelkę,
nieuczciwy się cieszył, myślał jestem wielki
Popił sobie trochę, by oblać interes:
„ja tu jestem wszystkim, a inny — to zero!"

A uczciwy, że inny był to typ człowieka,
pracował spokojnie i spokojnie czekał,
nadal ma swą pracę i czyste sumienie;
tamten zrobił majątek i... siedzi w więzieniu.

Agapt.

Zebranie Miejskiej Rady Narodowej. Dzisiaj dnia 7 marca 1946 r. o godz. 16-tej w sali posiedzeń Miejskiej Rady Narodowej m. Włocławka, przy ul. Karnkowskiego 2a, odbędzie się posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej m. Włocławka z następującym porządkiem obrad:

1) Otwarcie
2) Odczytanie protokółu Nr. 19 z dnia 14. 2. 1946 r.;
3) Komunikaty Prezydium M. R. N. m. Włocławka;
4) Komunikaty Zarządu Miejskiego m. Włocławka;
5) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej z kontroli Wydziału Aprowizacji i Handlu;
6) Sprawa wprowadzenia na obszarze m. Włocławka kontroli najmu lokali mieszkalnych;
7) Sprawa budżetu dodatkowego gminy m. Włocławka na rok budżetowy 1945/46;
8) II-gie i III-cie czytanie budżetu gminy m. Włocławka na rok 1946/47;
9) Wolne wnioski i interpelacje;
10) Zamknięcie.

Współpraca rad zakładowych z Urzędem Zatrudnienia. Rady Zakładowe powinny zwrócić baczną uwagę na kontrolę kierownictw zakładów pracy. Chodzi o to, by każda wolna posada została zgłoszona w przepisowy sposób Urzędowi Zatrudnienia. Rada Zakładowa powinna przy przyjmowaniu pracowników, skierowanych przez U. Z., zainteresować się nie tylko kwalifikacjami pracownika, lecz powinna stwierdzić, czy zachodzi wypadek protekcji, lub czy dana osoba jest członkiem rodziny kierownika zakładu. Indywidualne prowadzenie dochodzeń przez Urząd Zatrudnienia jest niemożliwe. Urząd Zatrudnienia zastrzega sobie, że nie będzie uwzględniał zapotrzebowań na pracownika, w wypadku, kiedy pracodawca z góry wybiera sobie pracownika. Pracodawca ma prawo wyboru pracowników w Urzędzie Zatrudnienia, który nie ma jednak zamiaru hamować pracy i jeśli firma znajdzie jakiegoś wykwalifikowanego pracownika, którego U. Z. w ewidencji nia ma, wtedy bezwzględnie na odpowiednio umotywowany wniosek zakładu pracy, zgodzi się jego zatrudnić.

Kamienica Nr.? Na ulicach naszym mieście znajdują się kamienice nr... Właściwie nic więcej o niej nie można powiedzieć, bo jest jakiś domek ładnie utrzymany, ale powstaje jedno zapytanie: pod jakim numerem mieści się ona. Starannie oświetlona wieczorem szafka do numeru świeci idealną czystością. Nie ma na niej żadnego znaku. Czekamy na wymalowanie numeru. Tymczasem jest to domek nr. x. Zupełnie jak w bajce.

Szkło nadeszło. Zarząd miejski otrzymał dość duży przydział szkła. Zainteresowani winni się zgłosić do Wydziału Technicznego Magistratu m. Włocławka w godzinach urzędowych poczynając od dnia dzisiejszego.

Złożone ofiary:

Celem uczczenia ś. p. Ks. Franciszka Hofmana, ostatnio proboszcza w Golinie, zamęczonego przez niemców w Dachau w 1942 r., od którego doznałem tyle dowodów przyjaźni w latach 1916—1919, składam na Polski Czerwony Krzyż we Włocławku zł. trzysta.

Zygmunt Michał Wiśniewski.

RADIO

PIĄTEK 8 marca

Hejnał z wieży Mariackiej — 6.00.

Dziennik — 6.45, 7.45, 14.00, 19.30, 23.00.

Poszukiwania rodzin — 15.00, 21.30, 23.30.

Muzyka — 6.15, 7.15, 7.50, 12.20, 17.10, 19.15, 22.00, 22.30.

Audycje specjalne — 16.00 — audycja dla dzieci starszych.

Arie i pieśni — 13.00, 16.20.

W niedzielę, dnia 10 marca r b w sali T-wa Wioślarskiego, ul. Piwna, o godz. 10 w pierwszym terminie i o godz. 10 30 w drugim terminie odbędzie się

WALNE ROCZNE ZEBRANIE T-WA ŚPIEWACZEGO „LUTNIA"

na które członków popierających i czynnych zaprasza

Zarząd

„Ogniwo"

Spółdzielnia Spożywców w Włocławku

zawiadamia swych członków, że od dnia 7. 3. 46 r. rozpocznie wydawanie książeczek członkowskich dla członków, którzy wstąpili do spółdzielni do dnia 31. 12. 45 r. Wydawanie odbywać się będzie w biurze Spółdzielni przy ul. Cyganka 26 od godz. 8-ej do 16-ej. Członkowie, którzy zadeklarowali swe udziały w roku bieżącym książeczki członkowskie będą otrzymywać od dnia 1. 4. 46 r.

ZARZĄD.

Ogłoszenia drobne

MASZYNY do pisania, liczenia, księgowania nawet uszkodzone kupuje sklep Katowice, Mielęckiego 4.

SKRADZIONO torebkę damską, 3 karty żywnościowe: II kat. i dwie I rodz., kartę mleczną, które unieważnia się oraz pieniądze i dokumenty. Kulińska, Toruńska 152.

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną na nazwisko: Gawłowski Stefan, zam. wieś Kubłowo, gm. Przedecz.

UNIEWAZNIAM zgubioną kartę rowerową, Świerczyńska Stanisława, Płaszczyzna, gm. Choceń.

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód tożsamości konia, wydany na nazwisko Lewandowski Józef, Kapitulna 11.

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty na nazwisko: Józefa Wałęsa, Stodólna 33/35.

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty: kartę rejestracyjną R. K. U. i legitymację Związkową na nazwisko: Więtczak Józef, Chłodna 21.

ZARZĄD Związku Zaw. Muzyków oddział we Włocławku zawiadamia, że w dniu 10 b. m. o godz. 11-tej w lokalu Referatu Kult. i Sztuki odbędzie się walne zebranie Związku Muzyków. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwanie rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerokości, 1 szpalta po 5 zł., reklamowe — 10 zł.
Za terminowy druk ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 40 zł., z przesyłką pocztową 45 zł.
Przyjmuje w godz. 10—12 z wyjątkiem dni świątecznych. Maszynopisów nie zwraca się.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE ADMINISTRACJA codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach 8 do 12 i od 2 do 5-tej. W soboty od 8 do 12-tej.

Redakcja i Administracja: WŁOCŁAWEK, Ul. BRZESKA 4. Telefon Nr. 11-26. REDAKTOR A. TURCZYNOWICZ. E — 08 63

WYDAWCA: POWIATOWA RADA NARODOWA WE WŁOCŁAWKU. Drukarnia Diecezjalna, Włocławek. Brzeska 4. Odpow. za pismo: Kolegium Redakcyjne.